



Sygn. akt II ZOW 47/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 grudnia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Wiesław Kozielowicz (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Marek Dobrowolski

Ławnik SN Kazimierz Tomaszek

Protokolant Karolina Majewska

na rozprawie w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej w dniach 18 października i 25 października 2022 r. oraz 6 grudnia 2022 r.

przy udziale Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych sędziego Przemysława Radzika

w sprawie **K. G.** - sędziego Sądu Rejonowego w A., po rozpoznaniu odwołania obwinionego od wyroku Sądu Dyscyplinarnego przy Sądzie Apelacyjnym w Szczecinie z dnia 18 stycznia 2021 r., sygn. akt ASD 2/19,

- 1) zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;
- 2) kosztami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego przy Sądzie Okręgowym we Włocławku zarzucił **K. G.** - sędziemu Sądu Rejonowego w A. to że:

w okresie od 11 lipca 2012 r. do 24 kwietnia 2019 r. prowadził sprawy, w których stroną postępowania był **A. B.**, mimo tego, że pożyczył od niego w 2012 r. kwotę 30.000 zł i do chwili obecnej nie oddał tych pieniędzy, a zobowiązał się do ich

zwrotu w terminie do 31 grudnia 2012 r., ponadto nie wyłączył się od prowadzenia tych spraw mimo, że łączyły go z A. B. stosunki tego rodzaju, że powodowały wątpliwości co do jego bezstronności, a mianowicie:

- w dniu 12 lutego 2013 r. w sprawie II W 330/12 uniewinnił A. B. od popełnienia czynu z art. 110 ust. 1 ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami;

1. w dniu 9 września 2015 r. rozpoznawał sprawę II Kp 80/15, w której pokrzywdzonym był A. B. i w sprawie tej Prokuratora Rejonowa w Aleksandrowie Kujawskim umorzyła postępowanie, a sędzia K. G. rozpoznając zażalenie pełnomocnika A. B. wydał korzystne dla A. B. postanowienie i uchylił decyzję Prokuratury Rejonowej w Aleksandrowie Kujawskim;
2. w dniu 31 sierpnia 2016 r. w sprawie II Kp 33/16, w której A. B. był skarżącym, sędzia K. G. wydał korzystne dla niego postanowienie, uchylając zaskarżone postanowienie o umorzeniu i przekazując KPP w Aleksandrowie Kujawskim sprawę do dalszego prowadzenia;
3. w dniu 4 października 2016 r. w sprawie II K 528/15 wydał korzystny wyrok dla A. B., w której ten był pokrzywdzonym;
4. prowadził sprawę II K 231/16 i do dnia 24 kwietnia 2019 r. wydał wyrok, mimo że w tej sprawie A. B. był pokrzywdzonym, oskarżycielem subsydiarnym i A. B. prosił sędziego, aby wyłączył się od prowadzenia sprawy, a mimo to sędzia K. G. w trakcie procesu odwiedzał A. B. wielokrotnie i domagał się od niego, ażeby pożyczył mu pieniądze. A. B. odmówił kolejnej pożyczki, gdyż sędzia nie oddał mu jeszcze pożyczki z 2012 r. w kwocie 30.000 zł. Po tych rozmowach sędzia nie wyłączył się i wydał orzeczenie niekorzystne dla A. B.;
5. ponadto sędzia K. G. w latach 2012-2019 nie umieścił w oświadczeniach majątkowych wbrew ustawowemu obowiązкови zaciągniętych zobowiązań finansowych, tj.:
 1. pożyczki w kwocie 30.000 zł zaciągniętej w 2012 r. od A. B.,
 2. pożyczki w kwocie 50.000 zł zaciągniętej w 2013 r. od M. W.,
 3. pożyczki w kwocie 16.500 zł zaciągniętej w 2015 r. od M. G.,

tj. dopuścił się uchybienia godności urzędu określonego w art. 107 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych – dalej powoływana jako u.s.p.

Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego wniósł jednocześnie o zawieszenie obwinionego K. G. w czynnościach służbowych i obniżenie mu wynagrodzenia do 50%.

Następnie, w dniu 19 lutego 2020 r., w sprawie o sygn. akt ASD 2/19, Sąd Dyscyplinarny przy Sądzie Apelacyjnym w Szczecinie, podjął uchwałę o zawieszeniu sędziego K. G. w czynnościach służbowych od dnia 19 lutego 2020 do dnia 19 lipca 2020 r. i obniżył o 25% wysokość jego wynagrodzenia.

Kolejne uchwały w przedmiocie zawieszenia sędziego K. G., Sąd Dyscyplinarny przy Sądzie Apelacyjnym w Szczecinie podjął w dniach: 1 lipca 2020 r., 4 listopada 2020 r. i 18 stycznia 2021 r., oznaczając okres zawieszenia sędziego kolejno na czas: od 20 lipca 2020 r. do 7 listopada 2020 r.; od 7 listopada 2020 r. do 7 marca 2021 r. i od 7 marca 2021 r. do 7 czerwca 2021 r., przy jednoczesnym obniżeniu sędziemu wynagrodzenia o 25%.

Po rozpoznaniu przedmiotowej sprawy dyscyplinarnej, Sąd Dyscyplinarny przy Sądzie Apelacyjnym w Szczecinie wyrokiem z 18 stycznia 2021 r., sygn. akt ASD 2/19, uznał obwinionego K. G. winnym popełnienia zarzucanych mu czynów, przy czym ustalił, że stanowią one ciąg przewinień określonych w art. 107 § 1 u.s.p. w zw. z art. 91 § 1 k.k. i na podstawie art. 109 § 1 pkt. 5 u.s.p. orzekł wobec niego karę złożenia z urzędu, a kosztami postępowania dyscyplinarnego obciążył Skarb Państwa.

W uzasadnieniu wyroku Sąd Dyscyplinarny przy Sądzie Apelacyjnym w Szczecinie wskazał, że obwiniony K. G. w oświadczeniu z dnia 4 lipca 2019 r. przyznał, że zaciągnięte przez niego pożyczki na kwoty powyżej 10.000 zł, tj., 30.000 zł w 2012 r. od A. B., 50.000 zł w 2013 r. od M. W., 16.500 zł w 2015 r., nie zostały przez niego ujęte w oświadczeniach majątkowych. Ponadto podniósł, że nie wpłynął żaden wniosek o wyłączenie go od rozpoznawania spraw A. B.. Nie zachodziła też według oceny obwinionego K. G. potrzeba złożenia przez niego wniosku o wyłączenie go od rozpoznania sprawy. Sąd przyjął, że oba zarzucane obwinionemu K. G. czyny stanowią delikt dyscyplinarny określony w art. 107 § 1

u.s.p. Były popełnione w krótkich odstępach czasu, z wykorzystaniem tej samej sposobności zanim zapadł pierwszy, choćby nieprawomocny wyrok co do któregośkolwiek z czynów. To zdecydowało o zakwalifikowaniu ich jako popełnionych w warunkach ciągu przewinień dyscyplinarnych.

Odwołanie od tego wyroku złożył obwiniony K. G.. Skarżący podniósł zarzut niewspółmierności kary wskazując, że jest ona surowa i nieadekwatna do stopnia jego zawinienia. W uzasadnieniu odwołania podkreślił, że kwestie finansowe łączące go z A. B. nie miały wpływu na orzeczenia wydawane w sprawach, które prowadził. Pożyczkodawca A. B. zażądał od niego zwrotu pożyczki dopiero w 2019 r., gdy zapadł niekorzystny dla niego wyrok. W toku postępowania nie wnosił o wyłączenie go od rozpoznania sprawy. Przyznał, że błędem było nieuregulowanie pożyczki w terminie, a było to związane z trudną sytuacją materialną w jakiej wówczas znajdowała się jego rodzina. Zaznaczył też, iż choruje, oczekuje na wyznaczenie terminu operacji kręgosłupa. Podnosząc te okoliczności obwiniony K. G. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i wymierzenie kary łagodniejszej, pozwalającej na dalsze orzekanie lub uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Brak jest podstaw do uwzględnienia odwołania obwinionego K. G..

Nie budzi wątpliwości, że odpowiedzialność dyscyplinarna jest, co do zasady, związana z postępowaniem sprzecznym z zasadami deontologii zawodowej, powagą i godnością wykonywanego zawodu, z czynami godzącymi w prestiż zawodu albo uchybiającymi obowiązkom służbowym. Nie jest, w odróżnieniu od przestępstw i wykroczeń, możliwa precyzyjna typizacja przewinień dyscyplinarnych, gdyż niemożliwe jest stworzenie zamkniętego katalogu zachowań zagrażających należytemu wykonywaniu obowiązków służbowych lub godzących w godność zawodu (por. np. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 27 lutego 2001 r., K 22/00, OTK 2001, nr 3, poz. 48). Przewinieniem dyscyplinarnym jest wyłącznie czyn dyscyplinarnie bezprawny, zawiniony, nadto cechujący się wyższym niż znikomy stopniem społecznej szkodliwości. Zgodnie z art. 109 § 1 u.s.p., karami dyscyplinarnymi są upomnienie, nagana, obniżenie wynagrodzenia zasadniczego

o 5% - 50% na okres od sześciu miesięcy do dwóch lat, kara pieniężna w wysokości podlegającego wypłacie za miesiąc poprzedzający wydanie prawomocnego wyroku skazującego jednomiesięcznego wynagrodzenia zasadniczego powiększonego o przysługujący sędziemu dodatek za długoletnią pracę, dodatek funkcyjny i dodatek specjalny usunięcie z zajmowanej funkcji, przeniesienie na inne miejsce służbowe oraz złożenie sędziego z urzędu. Powyższy katalog kar jest wyczerpujący (*numerus clausus* kar dyscyplinarnych) i opiera się na zasadzie adekwatności oraz stopniowości. Oznacza to, że orzeczona kara dyscyplinarna powinna być między innymi współmierna do stopnia naruszenia obowiązków sędziowskich, co jest możliwe dzięki ustawowemu uregulowaniu wzrostu stopnia dolegliwości kary, od najłagodniejszej po najsurowszą, gdyż przedmiotowa strona postępowania obwinionego sędziego obejmuje przecież różne zachowania, które mogą polegać np. na naruszeniu reguł postępowania wyznaczonych pojęciem godności służby, wyrażającej się w zdolności do dochowania wierności ślubowaniu, strzeżenia powagi stanowiska oraz unikania zachowań mogących przynieść ujmę wykonywanej służbie sędziowskiej albo narazić na szkodę interes państwa lub tej służby, czy też polegać jedynie na naruszeniu wiążących go przepisów prawa, bądź wydanych, w ramach ich kompetencji, wiążących poleceń przełożonych. W wyroku z dnia 20 lipca 2011 r., SNO 3/11, Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zwrócił uwagę na tzw. szkodliwość korporacyjną, będącą cechą przewinienia dyscyplinarnego, określonego w art. 107 u.s.p., która oznacza szkodliwość społeczną w rozumieniu powszechnego prawa karnego, uzupełnioną elementami szkodliwości mierzonej wobec środowiska zawodowego, w którym sędzia pozostaje, z uwzględnieniem ochrony autorytetu wymiaru sprawiedliwości, wizerunku sądów oraz władzy sądowniczej i poszczególnych sędziów ją sprawujących. Rozmiar tej szkodliwości kształtują także czynniki podmiotowe dotyczące obwinionego sędziego, rozmiaru szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu oraz rodzaj i znaczenie naruszonych reguł. W myśl art. 53 k.k. stosowanego odpowiednio w postępowaniu dyscyplinarnym sędziów (por. art. 128 u.s.p.), wymierzając karę dyscyplinarną sąd między innymi musi uwzględnić stopień społecznej szkodliwości przewinienia dyscyplinarnego przypisanego obwinionemu sędziemu. W realiach niniejszej

sprawy przewinienia dyscyplinarne, popełnione przez obwinionego K. G., w warunkach ciągu, określonego w art. 91 § 1 k.k., cechując się szczególnie wysokim stopniem społecznej szkodliwości. Pożyczając pieniądze od strony postępowania obwiniony K. G. w sposób jaskrawy naruszył zasady etyki zawodowej sędziów i asesorów sądowych. W sytuacji, jaką sam wytworzył, obwiniony K. G. musiał być uznawany za „sędziego podejrzanego” (*iudex suspectus*), w rozumieniu art. 41 k.p.k., z powodu naruszenia licznych norm etycznych, wynikających ze Zbioru Zasad Etyki Zawodowej Sędziów (zob. uchwała Krajowej Rady Sądownictwa z dnia 19 lutego 2003 r. w sprawie uchwalenia zbioru zasad etyki zawodowej sędziów, dalej powoływany jako Zbiór Zasad), a to: z § 3 zd. pierwszym (zakazującego sędziemu wykorzystywania swego statusu i prestiżu sprawowanego urzędu w celach wspierania interesu własnego lub innych osób), z § 4 (nakazującego sędziemu dbanie o autorytet swojego urzędu, dobro sądu, w którym pracuje, a także o dobro wymiaru sprawiedliwości i ustrojową pozycję władzy sądowniczej), z § 10 (nakazującego unikania zachowań, które mogłyby podważyć zaufanie do niezawisłości i bezstronności sędziego), z § 16 (zakazującego stwarzanie jakimkolwiek zachowaniem nawet pozorów nierespektowania porządku prawnego) i z § 17 ust. 1 (nakazującego sędziemu unikania m.in. kontaktów osobistych, jeżeli mogłyby one wzbudzać wątpliwości co do bezstronnego wykonywania obowiązków, bądź podważać prestiż i zaufanie do urzędu sędziowskiego). Uchybienie tym regułom jest tym bardziej rażące i naganne, gdy zważy, że obwiniony K. G. był w dacie tego czynu sędzią z długoletnim stażem sędziowskim, dysponował więc odpowiednim doświadczeniem życiowym i zawodowym, które powinno było być dla niego wskazówką co do odpowiedniego do sytuacji sposobu zachowania się. Należy przypomnieć, że w sprawie II W 330/12 obwiniony K. G. uniewinnił swojego pożyczkodawcę - A. B. od popełnienia występku z art. 110 ust. 1 ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami. Z kolei w dniu 9 września 2015 r. rozpoznając w sprawie II Kp 80/15, zażalenie pełnomocnika swojego pożyczkodawcy - A. B., wydał korzystne dla pożyczkodawcy postanowienie (uchylił postanowienie Prokuratury Rejonowej w Aleksandrowie Kujawskim). Natomiast w dniu 31 sierpnia 2016 r. w sprawie II Kp 33/16, w której pożyczkodawca A. B. był skarżącym,

obwiniony K. G. wydał korzystne dla niego postanowienie, uchylając zaskarżone postanowienie o umorzeniu postępowania i przekazując sprawę do dalszego prowadzenia KPP w Aleksandrowie Kujawskim. W dniu 4 października 2016 r. w sprawie II K 528/15 wydał korzystny wyrok dla A. B., w której pożyczkodawca był pokrzywdzonym. W sprawie II K 231/16, gdzie pożyczkodawca A. B. był pokrzywdzonym oraz oskarżycielem subsydiarnym, mimo jego próśb, nie wyłączył się od prowadzenia tej sprawy, a kilkakrotnie, w okresie gdy prowadził tę sprawę, odwiedzał A. B. domagając się od niego kolejnej pożyczki. Wobec nieoddania przez obwinionego K. G. A. B. kwoty 30.000 zł z pożyczki zaciągniętej w 2012 r., odmówił on mu udzielenia kolejnej pożyczki. Po tych rozmowach obwiniony K. G. nie wyłączył się od rozpoznania sprawy II K 231/16, i wydał w niej orzeczenie niekorzystne dla A. B..

Nie wyłączenie się obwinionego K. G. od prowadzenia wymienionych wyżej spraw, mimo tego, iż pozostawał dłużnikiem strony tych postępowań, dowodzi też rażącego naruszenia przez niego standardów sędziowskiej bezstronności, gdyż sytuacja w jakiej znajdował się z uwagi na udzieloną mu pożyczkę, nakazywałaby zewnętrznemu obserwatorowi wyrazić uzasadnioną wątpliwość, że orzekał w tych sprawach obiektywnie, czyli jedynie zgodnie z prawem i własnym sumieniem. Nadto niewatpliwym jest, iż utrzymywanie przez blisko siedem lat stanu w którym obwiniony sędzia K. G., pozostający w relacji prawnej z tytułu zaciągniętej pożyczki ze stroną postępowań karnych, które prowadził, nie wyłączał się z tych postępowań, mogło stwarzać wrażenie faworyzowania tej strony lub stronniczości. W przyjętych w listopadzie 2002 r. w Hadze zbiorze zasad postępowania sędziów z Bangalore (Bangalore Principles of Judicial Conduct) wskazuje się, że bezstronność to zasadniczy element właściwego sprawowania urzędu przez sędziego, a zatem sędzia powinien wyłączyć się z jakiejkolwiek czynności w sprawie, której nie jest w stanie rozstrzygnąć bezstronnie, a także wtedy, gdy obserwatorowi z zewnątrz wydaje się, że w danej sprawie sędzia nie będzie bezstronny (T. Romer, M. Najda, *Etyka dla sędziów. Rozważania*, Warszawa 2007, s. 180 – 181).

Również przewinieniem dyscyplinarnym o bardzo znacznym stopniu społecznej szkodliwości, jest też przypisany mu czyn polegający na tym, iż

obwiniony K. G., w latach 2012-2019, nie umieścił w oświadczeniach majątkowych wbrew ustawowemu obowiązkowi zaciągniętych zobowiązań finansowych, tj.:

- pożyczki w kwocie 30.000 zł zaciągniętej w 2012 r. od A. B.,
- pożyczki w kwocie 50.000 zł zaciągniętej w 2013 r. od M. W.,
- pożyczki w kwocie 16.500 zł zaciągniętej w 2015 r. od M. G..

Oczywistym przecież jest, że jakkolwiek nierzetelność w sporządzanych przez sędziów oświadczeniach majątkowych, które są przekazywane do wiadomości publicznej, wywołuje negatywny odbiór społeczny oraz podważa zaufanie do wymiaru sprawiedliwości.

W realiach sprawy wysoka szkodliwość czynów obwinionego K. G. dla dobra wymiaru sprawiedliwości, obniżająca prestiż sądownictwa i głęboko podważająca społeczne zaufanie do sędziów jest w takiej sytuacji oczywista. Musi to znaleźć odbicie w wymiarze kary dyscyplinarnej. Przecież sprawowanie urzędu sędziego wymaga zaufania publicznego, dla którego obwiniony K. G. wykazał stosunek wielce lekceważący. W tej sytuacji nie jest możliwe wiarygodne i odpowiedzialne wymierzanie sprawiedliwości przez obwinionego K. G., który w tak rażący sposób uchybił godności urzędu. Przypisane mu przewinienia dyscyplinarne zostały popełnione umyślnie, trwały ponad siedem lat. Rozmiar szkody wyrządzonej nimi dobru wymiaru sprawiedliwości jest – czego nie dostrzega obwiniony K. G. w złożonym odwołaniu – znaczny. Opisane w przypisanych czynach zachowanie sędziego jest wyjątkowo naganne, gdyż godzi w autorytet organów wymiaru sprawiedliwości i wyrządza bardzo poważną szkodę dobru służby. Okoliczności te zostały słusznie zaakcentowane przez Sąd Dyscyplinarny przy Sądzie Apelacyjnym w Szczecinie w pisemnym uzasadnieniu wyroku z dnia 18 stycznia 2021 r., sygn. akt ASD 2/19. Te wszystkie okoliczności wpływające na wymiar kary pozwalają stwierdzić, że nastąpiła utrata przez obwinionego K. G. nieskazitelnego charakteru, niezbędnego do sprawowania urzędu sędziego, a zatem należy uznać, że orzeczona w realiach niniejszej sprawy najsurowsza kara dyscyplinarna – kara złożenia z urzędu sędziego, nie jest karą rażąco niewspółmiernie surową, a tylko w takim wypadku byłoby możliwe uwzględnienie odwołania i złagodzenie kary. Niewspółmierność rażąca to znaczna, zasadnicza, „bijąca w oczy” różnica między karą wymierzoną a karą sprawiedliwą. Zarzut rażącej niewspółmierności kary jako

zarzut z kategorii ocen można zasadnie podnosić tylko wówczas, gdy kara jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy (wyrok Sądu Najwyższego z 21 stycznia 2003 r., sygn. akt SNO 57/02, LEX nr 470261).

Kierując się przedstawionymi motywami Sąd Najwyższy orzekł jak w wyroku.